

**Sygnatura akt VI Ka 270/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **2 czerwca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Sędziowie SSO Bożena Żywioł

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2015 r.

sprawy M. Ś. ur. (...) w P.,

syna W. i I.

oskarżonego z art. 209§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i przedstawiciela ustawowego oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 grudnia 2014 r. sygnatura akt IX K 1196/13

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 270/15

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 2 czerwca 2015r.**

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014r., w sprawie o sygn. IX K 1196/13, uniewinnił oskarżonego M. Ś. od zarzucanego mu czynu z art. 209 § 1 kk, polegającego na tym, że w okresie od listopada 2010r. do dnia 12 lipca 2011r. w B. woj. (...), będąc zobowiązanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu, sygn. I RC 2558/08, z dnia 30 czerwca 2009r. do płacenia alimentów w łącznej kwocie na rzecz uprawnionych J. Ś., A. Ś. i G. Ś., upoczywie uchylał się od tego obowiązku, przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, a kosztami postępowania po myśli art. 632 pkt 2 kpk obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli w całości na niekorzyść oskarżonego przedstawicielka ustawowa małoletnich oskarżycieli posiłkowych oraz Prokurator.

Oboje zarzucili zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż w świetle dopuszczonych w sprawie dowodów stwierdzić należy, że w czasokresie objętym zarzutem aktu oskarżenia oskarżony nie wyczerpał swoim zachowaniem wszystkich znamion występku z art. 209 § 1 kk, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego wskazuje, że M. Ś. dopuścił się tego przestępstwa.

W oparciu o powyższy zarzut skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się zasadne na tyle, że w wyniku ich wywiedzenia zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Koniecznym stało się zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Na wstępie trzeba zatem podnieść, że podniesiony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku jest zasadny w sytuacji, gdy Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego albo też, gdy z faktów tych wyciągnął wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego lub zasadami prawidłowego rozumowania. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 marca 1975r. (II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84), zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Przesłanką odpowiedzialności z art. 209 § 1 kk jest uporczywe uchylanie się od wykonywania ciężącego na oskarżonym z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej i narażenie jej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W niniejszej sprawie nie budziło najmniejszych wątpliwości, iż na oskarżonym spoczywał obowiązek łóżenia na utrzymanie swojej trójki dzieci. Zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy wykazał w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, iż oskarżony w zarzucanym mu okresie nie tylko niełożył na ich utrzymanie, ale i nie wykazywał żadnego zainteresowania ich losem, wręcz nawet unikając z nimi kontaktu podczas pobytu w kraju. Cały zatem ciężar utrzymania dorastających dzieci spoczywał na matce. Jak ustalił Sąd meriti, oskarżony pomimo prowadzonej w Niemczech działalności gospodarczej i osiągnięcia dochodów, w żaden sposób nie partycypował w kosztach utrzymania swoich dzieci, nie przekazując w zarzucanym mu okresie, a więc poczynawszy od 28 października 2010r., kiedy to dokonał ostatniej wpłaty, żadnych także kwot komornikowi. Mimo tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd orzekający dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonego uznał, iż nie zrealizował on swoim postępowaniem znamienia zarzucanego mu występku w postaci narażenia swojej trójki dzieci na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, te bowiem były zaspakajane przez matkę dzieci, samotnie je wychowującą, utrzymującą, a nadto nie czyniącą żadnych nadzwyczajnych zabiegów by temu zadaniu sprostać. Mają rację oboje skarżący kwestionując to ostatnie ustalenie. Wszak z faktu osiągnięcia przez matkę dzieci nawet dochodu przekraczającego dochód średni krajowy nie można wywodzić braku skutku w postaci narażenia uprawnionych pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, zwłaszcza jeśli się zważy na znaczny wysiłek osoby współzobowiązanej do alimentacji. Z zeznań W. W. – Ś. jednoznacznie wynika, iż jak sporymi kosztami wiązało się utrzymanie trójki dorastających dzieci (dwójki w wieku 12/13 lat oraz starszej córki w wieku 17/18 lat), dobrze uczących się, które nadto wykazywały chęć pogłębiania wiedzy przez udział w dodatkowych, płatnych zajęciach edukacyjnych i sportowych. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, przywołanym trafnie przez skarżącą, zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Zakres podstawowych potrzeb życiowych nie jest pojęciem stałym i niezmiennym, lecz zależy od konkretnych warunków społeczno-ekonomicznych i stanu świadomości społecznej na danym etapie rozwoju społeczeństwa. Im wyższy jest stopień tego rozwoju oraz przeciętny poziom życia obywateli, tym większe i bardziej różnorodne są potrzeby uznawane powszechnie za podstawowe. W szczególności staje się niezbędne nie tylko

zabezpieczenie każdemu człowiekowi minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na jego utrzymanie, jak żywności, odzieży, mieszkania, itp., ale również - odpowiednio do wieku - zapewnienie mu niezbędnego wykształcenia i przygotowania zawodowego, a także możliwości korzystania z dóbr kulturalnych (tak w uchwale Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 9 czerwca 1976r., VI KZP 13/75, ale także w wyroku z dnia 27 marca 1987r., V KRN 54/87). Zaspokojenie zatem potrzeb wyższego rzędu, zwłaszcza tych skierowanych na należytą edukację w odniesieniu do dziecka, jest w rozwiniętym społeczeństwie istotnym elementem procesu wychowawczego, rozumianego jako kształtowanie osobowości, charakteru i postawy obywatelskiej oraz przygotowanie do samodzielnego życia. Trudno w realiach niniejszej sprawy zatem uważać korzystania przez dzieci oskarżonego z dóbr kultury, takich jak choćby wyjście do kina czy teatru, za coś nadzwyczajnego, skoro dla dzieci dorastających i kształcących się właśnie takie tworzenie warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, w gronie rówieśników, jest istotne dla kształtowania młodej osobowości i nawyków kulturalnych. Nie zauważa też Sąd I instancji, iż starania matki dzieci w zaspakajaniu najważniejszych, priorytetowych dla nich potrzeb musiało odbywać się nie tylko kosztem znacznego jej wysiłku, ale i często zapewne kosztem wyrzeczeń i z uszczerbkiem dla własnych potrzeb, rezygnując z wyjazdów wakacyjnych, wycieczek szkolnych, kupując tańsze, w domyśle gorsze, rzeczy, czy też zaciągając kolejne pożyczki zakładowe i bankowe kredyty. Zdaniem Sądu odwoławczego zbyt dużą wagę zdaje się przywiązywać Sąd orzekający do faktu pozostawienia przez oskarżonego rodzinie składnika majątku w postaci domu jednorodzinnego, do którego nie wysnuwa on obecnie żadnych roszczeń. Tę okoliczność poczytuje Sąd meriti z korzyścią dla oskarżonego – jako swoistego przyczyniania się przez niego do utrzymania rodziny, zapewniając jej możliwość życia w komfortowych warunkach, nie zauważa jednak tenże Sąd, iż nieruchomości ta, pochodząca z lat 70-tych, była zakupiona przez małżeństwo Ś. w roku 1999 lub 2000 w stanie nadającym się do remontu, zaś obecnie, po upływie wielu lat, dom ten wymaga sukcesywnych prac remontowych, a tym samym nakładów finansowych. Nie sposób zatem zgodzić się z Sądem I instancji gdy traktuje jako coś nadzwyczajnego przeznaczanie części wynagrodzenia matki dzieci na remonty domu, z zeznań bowiem W. W. – Ś. i J. Ś. wynika, że to pobierane przez nią pożyczki i kredyty były przeznaczane każdorazowo na prace konieczne, jak remont dachu po częściowym spaleniu, wymiana okien czy podłóg w poszczególnych pokojach, nie zaś na upiększanie domu. Jest jednak faktem, że matka dzieci zaciągała określone zobowiązanie finansowe w celu zapewnienia im należytych warunków życiowych i mieszkaniowych, zaś po jego spłacie podejmowała starania o kolejną pożyczkę zakładową bądź kredyt bankowy. Tylko dzięki zatem własnym znacznym staraniom i wysiłkom, z wynagrodzenia za pracę i zaciąganych systematycznie pożyczek, była w stanie zapewnić dzieciom utrzymanie, dzieci zaś korzystały nadto z pomocy finansowej babci i ciotki.

Mają rację zatem skarżący, gdy zgodnie przedstawiają sytuację panującą w rodzinie Ś., wskazując na godzenie przez W. W. – Ś. obowiązków zawodowych (pełnienie urzędu prokuratorskiego) z utrzymaniem trójki małoletnich, acz dorastających dzieci, ich wychowaniem oraz prowadzeniem domu i gospodarstwa, co wiązało się ze znacznym jej wysiłkiem, związanym z brakiem oparcia ze strony byłego małżonka.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na uwadze, Sąd odwoławczy, nie przesądzając w niczym przyszłego rozstrzygnięcia sprawy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę oskarżonego do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy Sąd I instancji będzie obowiązany przeprowadzić postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, dokonując przesłuchania oskarżonego, przedstawicielki ustawowej dzieci oraz w razie uznania za konieczne świadka J. Ś.. W powiązaniu z analizą akt postępowania egzekucyjnego, tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd podda następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe, oczywiście z uwzględnieniem podniesionych powyżej uwag Sądu odwoławczego i wystrzegając się uchybień, które zadecydowały o uchyleniu zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Na marginesie jedynie na koniec wypada zwrócić uwagę Sądowi merytorycznemu na nieprawidłowe ustalenia w zakresie wysokości osiągniętych netto dochodów przez W. W. – Ś., te bowiem – po dokonanych nie dwóch, a wielu potrąceniach – kształtowały się w zarzucanym czasie w granicach od kwoty najniższej w listopadzie 2010r. – ok. 4.622 złotych - do około 6.785 złotych, poza miesiącem lutym 2011r., kiedy to nastąpiła wypłata trzynastej pensji.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.